

sygn. akt VII Pa 29/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Sędziowie: SO Renata Gąsior

SO Włodzimierz Czechowicz (spr.)

Protokolant: st.sekr. sądowy Monika Olszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 maja 2017 r. w Warszawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko K. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 grudnia 2016 roku sygn. VI P 291/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala;
2. zasądza od powoda K. W. na rzecz pozwanego K. K. kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. zasądza od powoda K. W. na rzecz pozwanego K. K. kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO Renata Gąsior SSO Marcin Graczyk SSO Włodzimierz Czechowicz

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu sprawy z powództwa K. W. przeciwko K. K. o zapłatę w pkt 1 zasądził od pozwanego K. K. na rzecz powoda K. W. kwotę 3.566,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 listopada 2015 roku do dnia zapłaty. W pkt 2 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W pkt 3 zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie kwotę 179,00 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy, a w pkt 4 nadał wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.966,67 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

Powód K. W. był zatrudniony u pozwanego K. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w C. na podstawie umowy o pracę, w okresie od 27 sierpnia 2012 r. do 27 maja 2013 r., w wymiarze pełnego etatu, na stanowisku kierowca-mechanik, za wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 1.550 zł brutto miesięcznie. Oprócz wynagrodzenia zasadniczego powodowi przysługiwały premie i dodatki uznaniowe.

W kwietniu/na początku maja 2013 r. doszło do zapalenia się kabiny pojazdu, który był w użytkowaniu powoda. Ponadto, w dniu 24 maja 2013 r. powód będąc na terenie bazy przy ul. (...) nie zabezpieczył kierowanego pojazdu, który stoczył się ze wzniesienia i uszkodził mienie pozwanego. Z uwagi na ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, w dniu 27 maja 2013 r., pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Powód nie wyrażał zgody na nieformalne potrącenia z wynagrodzenia z tytułu wyrządzonych pracodawcy szkód.

Pismem z dnia 23 listopada 2012 r., Km 47648/12, działając na podstawie art. 881 k.c. oraz tytułu wykonawczego – bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 7 lutego 2012 r., zgodnie z wnioskiem wierzyciela (...) Bank (...) S.A., komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wołominie M. M. zajął wynagrodzenie za pracę K. W. u pracodawcy K. K.. Pracodawcę wezwano do potrącenia dłużnikowi należności z tytułu wynagrodzenia za pracę oraz nagród i premii (z uwzględnieniem ustawowych ograniczeń) za okres jego zatrudnienia, do wysokości egzekwowanego świadczenia: należność główna – 9 907,59 zł; odsetki na dzień 23 listopada 2012 r. w wysokości 5 123,15 zł i dalsze odsetki w kwocie 6,30 za każdy dzień aż do dnia zapłaty; koszty postępowania sądowego – 96,52 zł; koszty przelewu w kwocie 1 zł od każdego potrącenia; koszty egzekucji w wysokości 8% od wyegzekwowanych kwot nie mniej niż 148,73 zł.

Pracodawca nie przekazał komornikowi żadnych kwot z tytułu wskazanego zajęcia. Natomiast w świadectwie pracy K. W. podał, że od 1 grudnia 2012 r. przekazał komornikowi łącznie 3.566,60 zł. K. W. o powyższych okolicznościach dowiedział się w 2014/2015 r.

Pismem z dnia 9 listopada 2015 r., doręczonym w dniu 18 listopada 2015 r., pełnomocnik K. W. wezwał pracodawcę do zapłaty kwoty 3.566,60 zł w ciągu 7 dni

od dnia otrzymania wezwania wskazując, że wezwanie stało się konieczne ze względu na fakt, że komornik nie odnotował kwoty, która była potrącana z wynagrodzenia K. W. w sprawie Km 47648/12. W razie posiadania potwierdzenia wpłaty potrąconych kwot na konto komornika, pełnomocnik zwrócił się o ich nadesłanie. Również w korespondencji e-mailowej pełnomocnik powoda zwrócił się do pełnomocnika pozwanego o przesłanie potwierdzenia wpłat potrąconych kwot na poczet egzekucji komorniczej. W odpowiedzi na powyższe uzyskał jedynie informację, że K. W. ma dostęp do akt postępowania egzekucyjnego i może sam sprawdzić wysokość potrąceń.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz zeznań stron. Autentyczność i treść dokumentów stanowiących podstawę ustalenia stanu faktycznego, nie była kwestionowana przez żadną ze stron, dlatego Sąd Rejonowy uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego, iż umówił się z K. W., że ten pokryje koszty szkody spowodowanej pożarem w kabinie samochodu i dlatego nie wypłacał części wynagrodzenia, która miała być przekazywana na konto komornika sądowego, a następnie powód zobowiązał się do pokrycia szkód wyrządzonych zdarzeniem z dnia 24 maja 2013 r., które stało się podstawą wypowiedzenia umowy o pracę. W ocenie Sądu Rejonowego, twierdzenia pozwanego nie znajdowały potwierdzenia w dowodach z dokumentów oraz pozostawały w sprzeczności z zeznaniami powoda. Sąd nie dał w szczególności wiary zeznaniom pozwanego, iż pierwsza szkoda miała miejsce w 2012 r., mając na uwadze nie tylko zeznania powoda (powód wskazywał na kwiecień 2013 r.), ale również okoliczność, iż w przedłożonych przez pracodawcę aktach osobowych pracownika znajduje się oświadczenie K. W. datowane na 8 maja 2013 r. i oznaczone miejscem sporządzenia – K., co koresponduje z zeznaniami powoda, iż takie zdarzenie miało miejsce w 2013r., w nieznacznej odległości czasowej od rozwiązania umowy od pracy.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności wskazał, że pomniejszenie przez pracodawcę wynagrodzenia pracownika (odliczanie i potrącanie) jest dopuszczalne tylko w przypadkach określonych ustawowo, w szczególności opisanych w art. 87 i 91 k.p. Spośród wskazanych przepisów art. 87 § 1 pkt 2 k.p. przewiduje potrącenie sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne. Egzekucja świadczeń niealimentacyjnych z wynagrodzenia za pracę zaczyna się od momentu, gdy firma otrzyma pismo o zajęciu wynagrodzenia za pracę od cywilnego lub administracyjnego organu egzekucyjnego. Od tej chwili musi dokonywać obowiązkowych potrąceń na rzecz tych należności zgodnie z treścią zajęcia i współpracować z organem egzekucyjnym.

Sąd I instancji ustalił, że w listopadzie 2012 r. doszło do zajęcia wynagrodzenia za pracę K. W. u pracodawcy K. K., zgodnie z wnioskiem wierzyciela (...) Bank (...) S.A. K. K. dokonywał potrąceń z wynagrodzenia pracownika, jednak nie przekazywał ich na konto Komornika do sprawy Km 47648/12. Łączna suma nieprzekazanych środków wyniosła 3 566,60 zł. Przy tym pracownik pozostawał w przekonaniu, że potrącenia z wynagrodzenia były przekazywane, o czym w szczególności zamieszczono informację w wydanym mu świadectwie pracy.

Sąd Rejonowy uznał, że nie zostały wykazane jakiegokolwiek porozumienia, co do zaliczenia powyższej kwoty na poczet roszczeń K. K. z tytułu odpowiedzialności materialnej pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy. Zdaniem Sądu I instancji wskazuje na to choćby brak korelacji czasowej między zdarzeniami mającymi wywołać szkodę (kwiecień/maj 2013 r.), a zajęciem komorniczym (należności miały być przekazywane od 1 grudnia 2012 r.), czy też nieprawdopodobieństwo potrąceń od kwietnia/maja 2013 r. do rozwiązania stosunku pracy (27 maja 2013 r.) w łącznej kwocie 3.566,60 zł, przy średnim wynagrodzeniu powoda w wysokości 1.966,67 zł brutto.

Niezależnie od powyższego Sąd I instancji zważył, że podobne ustalenia umowne, na jakie wskazywał pozwany, należałoby ocenić jako nieważne, gdyż byłyby one sprzeczne z ustawą (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Ponadto, Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiedzialność materialna pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy stanowi odrębne zagadnienie.

W ocenie Sądu Rejonowego zachowanie pracodawcy, który nie przekazał potrąconych kwot komornikowi, rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą wobec pracownika w związku z łączącą strony umową o pracę (art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), bowiem o wysokość potrąconych a nieprzekazanych kwot nie zostały pomniejszone zobowiązania K. W. wobec wierzyciela (...) Bank (...) S.A.) oraz należności komornicze.

Sąd Rejonowy zaznaczył ponadto, że zgodnie z art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W niniejszej sprawie początek biegu przedawnienia należy jednak w ocenie Sądu Rejonowego łączyć nie z terminem wypłaty wynagrodzenia, czy też rozwiązania stosunku pracy, a z chwilą powzięcia przez K. W. wiedzy o tym, że kwoty, które były potrącane z jego wynagrodzenia na rzecz należności objętych bankowym tytułem egzekucyjnym, w istocie nie zostały przekazane komornikowi. Mając na uwadze, że powód dowiedział się o tym najwcześniej w 2014 r., a pozew został wniesiony w lipcu 2016 r., w ocenie Sądu Rejonowego, termin przedawnienia nie upłynął.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, tj. zasądzając je od dnia 26 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, przy uwzględnieniu treści przepisu art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód był w sprawie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w związku z czym zasądzono na jego rzecz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł, tj. w stawce obowiązującej w dniu wniesienia pozwu, ustalonej na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800). Powyższa kwota została powiększona o uiszczoną przez powoda opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Sąd Rejonowy zważył, iż zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 roku, poz. 623 ze zm.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając na względzie, iż powód nie miał obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu, Sąd Rejonowy obciążył pozwanego kwotą 179 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy (5% z 3.566,60 zł).

Działając na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika do kwoty 1 966,67 zł. (wyrok Sądu Rejonowego z dnia 6 grudnia 2016 r. wraz z uzasadnieniem, sygn. akt VI P 291/16, k.121-122,126-132 a.s.).

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona pozwana, zaskarżając powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 291 § 1 Kodeksu pracy poprzez niewłaściwą interpretację i zastosowanie polegającą na przyjęciu, że roszczenie z tytułu stosunku pracy staje się wymagalne z dniem, kiedy pracownik dowiedział się, że nie zostało wypłacone i tym samym nieuwzględnienie słusznego zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem;

- art. 85 § 2 Kodeksu pracy poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie własnego sposobu liczenia terminu wymagalności świadczenia z tytułu wynagradzania za pracę.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego w zakresie przedawnienia roszczeń z tytułu wynagrodzenia za pracę. Skarżący miał prawną możliwość żądania zapłaty wynagrodzenia w terminie do 10 dnia następnego miesiąca (na podstawie art. 85 § 2 k.p.). Na wymagalność roszczenia i termin przedawnienia nie ma wpływu świadomość samego wierzyciela. Przyjęcie, że termin wymagalności roszczenia rozpoczyna swój bieg dopiero od powzięcia przez wierzyciela wiedzy, co do faktu nieuregulowania wynagrodzenia przez dłużnika nie ma jakiegokolwiek oparcia w przepisach prawa materialnego i stanowi jaskrawy przykład dowolności w stosowaniu prawa. Skarżący zaznaczył, że pozew w tej sprawie został złożony po upływie ponad 3 lat od rozwiązania umowy o pracę, zatem przedawnieniu uległo roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za każdy miesiąc trwania stosunku pracy, jeśli nie zostałyby wypłacone lub rozliczone.

Zdaniem skarżącego, brak świadomości co do wymagalności roszczenia lub innych sytuacji, które mają wpływ na wiedzę o przysługującej roszczeniu można jedynie rozpatrywać na gruncie art. 5 Kodeksu cywilnego. W tej sprawie jednak wierzyciel na wiele miesięcy przed upływem terminu przedawnienia miał świadomość, że przysługujące mu wynagrodzenie za pracę nie zostało przekazane do komornika sądowego, co potwierdza termin wysłania wezwania do zapłaty. Dodatkowo powód już na tamtym etapie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, więc należy wykluczyć nadzwyczajną sytuację w jakiej znalazł się powód i brak wiedzy odnośnie terminów przedawnienia.

Skarżący podkreślił, że choć nie sformułował wprost zarzutów apelacyjnych dotyczących ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, to nie zgadza się z ustaleniami Sądu w zakresie nieistnienia porozumienia między stronami, co do rozliczenia wynagrodzenia z dwoma szkodami wyrządzonymi przez powoda w mieniu pracodawcy. Zdaniem skarżącego takie porozumienie zostało zawarte, co potwierdza fakt ograniczenia roszczenia przez powoda w stosunku do wezwania do zapłaty. Powód ograniczył roszczenie

po otrzymaniu odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, w którym został przypomniany fakt porozumienia w zakresie rozliczenia szkody. W ocenie skarżącego niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego było ustalenie, że powód zrezygnował z wypłaty wynagrodzenia będąc przekonany, że pracodawca (pозwany) przekazał wynagrodzenie do

komornika sądowego. Powód jak sam zeznał miał już wcześniej problemy z płynnością finansową, więc musiał wiedzieć o instytucji kwoty wolnej od potrąceń. Wskazuje na to ustalenie wynagrodzenia w kwocie minimalnej, czyli wolnej od potrąceń, na etapie podpisywania umowy o pracę.

Skarżący podkreślił, że będąc świadomym istnienia porozumienia, co do rozliczenia wynagrodzenia za pracę z wyrządzonymi szkodami, zrezygnował z dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od pracownika. Wobec tego, zastosowanie do podniesionego zarzutu przedawnienia art. 5 k.c. byłoby całkowicie niesłuszne, gdyż pozwany pozostałby z nierozliczonymi szkodami, których wyrządzenia powód nie kwestionował (apelacja, k.135-136 a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż Sąd Rejonowy przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, jednakże z zebranego materiału dowodowego wyciągnął błędne wnioski. Sąd Okręgowy nie podziela oceny prawnej stanu faktycznego zaistniałego w sprawie.

Zgodnie z art. 291 § 1 Kodeksu pracy roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną (art. 291§ 4 k.p.).

Przedawnienie roszczenia oznacza, że objętego nim świadczenia nie można dochodzić przed sądem. Zgodnie z art. 292 k.p. roszczenia przedawnionego nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z przedawnienia. W uchwale z dnia 6 marca 1998 r. (III ZP 50/97) Sąd Najwyższy stwierdził, że po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku pracy ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się z korzystania z zarzutu przedawnienia.

Warunkiem zachowania trzyletniego terminu z art. 291 k.p. jest wytoczenie powództwa przeciwko pracodawcy, który powinien w danej sprawie występować, jako pozwany.

Termin wymagalności roszczenia z tytułu wypłaty wynagrodzenia określa art. 85§ 2 k.p. zgodnie z którym wynagrodzenie za pracę płatne raz w miesiącu wypłaca się z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego. Z powyższego wynika, iż termin przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie biegnie od dnia, w którym powinno być ono wypłacone, zgodnie z terminami wypłaty wynagrodzenia obowiązującymi u danego pracodawcy ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2003 r., I PK 494/02, Legalis).

Mając na uwadze fakt, iż umowie o pracę wskazano, że wynagrodzenie płatne będzie do 10-go dnia następnego miesiąca należy uznać, iż termin wymagalności wynagrodzenia za poszczególne miesiące rozpoczynał się z upływem powyższego terminu. Od tej daty należy również liczyć bieg terminu przedawnienia.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu I instancji który uznał, że w niniejszej sprawie początek biegu przedawnienia należy łączyć nie z terminem wypłaty wynagrodzenia, czy też rozwiązania stosunku pracy, a z chwilą powzięcia przez powoda wiedzy o tym, że kwoty, które były potrącane z jego wynagrodzenia na rzecz należności objętych bankowym tytułem egzekucyjnym, w istocie nie zostały przekazane komornikowi.

Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach wskazywał, że ogólną regułą obowiązującą w zakresie przedawnienia roszczeń jest zasada, że początek biegu przedawnienia jest niezależny od świadomości wierzyciela co do przysługującego mu roszczenia. W tym zakresie rozstrzyga zatem tylko obiektywnie ustalony najwcześniej możliwy termin wezwania dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r. I CKN 316/01, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2010 r. II CSK 126/10, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2014r., sygn. akt III CSK 36/14, Legalis).

Takim terminem jest chwila powstania zobowiązania, a więc w przypadku zobowiązania o wypłatę wynagrodzenia chwila spełnienia tego świadczenia i liczony od tego terminu czas potrzebny dłużnikowi na wykonanie zobowiązania. Wobec tego zapatrywanie, że bieg przedawnienia należy liczyć dopiero od chwili powzięcia przez powoda wiedzy o tym, że potrącane z jego wynagrodzenia kwoty w istocie nie zostały przekazane komornikowi, nie znajduje uzasadnienia.

Mając na względzie fakt, iż łącząca strony umowa o pracę została rozwiązana z dniem 27 maja 2013 r., a K. W. wniósł pozew dnia 11 lipca 2016 r., Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo.

Zmiana wyroku w zakresie roszczenia głównego skutkowałą także zmianą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Sąd Okręgowy, zmieniając pkt 2 zaskarżonego wyroku, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), zasądził od powoda na rzecz pozwanego w kwotę 917 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

O kosztach zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, a także w związku 10 § 1 oraz § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia

3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 1668) a obowiązującym od 27 października 2016 r. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 450 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Renata Gąsior SSO Marcin Graczyk SSO Włodzimierz Czechowicz

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)